

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Hausman

Protokolant: as. sędziego Magdalena Abramek

w obecności Prokuratora: Małgorzata Szuprytowska

po rozpoznaniu w dniach 14.11.2018 r. i 12.12.2018 r. sprawy karnej:

M. L.

c. T. i J. zd. S., ur. (...) w miejscowości Ł.,
pesel: (...), zam. (...)-(...) S., ul. (...),
obywatelstwa polskiego, nie karana

oskarżonej o to, że:

w dniu 7 czerwca 2017 roku o godz. 7:50 w miejscowości B., woj. (...), kierując pojazdem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) na drodze publicznej nr DW 543 prowadzącej w kierunku J. nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i doprowadziła do wypadku drogowego w ten sposób, że nie zachowała należytej ostrożności, a w szczególności nie dostosowała prędkości pojazdu do warunków panujących na drodze i warunków pogodowych, skutkiem czego kierowanym przez siebie pojazdem po wyjeździe z łuku jezdni zjechała na skarpę w wyniku czego następnie tracąc panowanie nad samochodem uderzyła w przydrożną skarpe w wyniku czego pojazd obrócił się i ponownie odbił od skarpy powracając na jezdnię, gdzie przewróciła się na bok i zatrzymał się na dachu na lewym pasie jezdni wskutek czego jadąca z nią pasażerka J. a L. doznała obrażeń klatki piersiowej z seryjnym złamaniem żeber V-VIII prawych i prawostronna 2 cm odmą płucnowa, skutkujących naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

tj. o czyn z art. 177 § 1 kk

orzekł:

I. Oskarżoną M. L. uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za czyn ten na mocy powyższego przepisu i przy zastosowaniu art. 37a k.k. wymierza jej grzywnę w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych przyjmując jedną stawkę za równoważną kwocie 10 (dziesięciu) złotych;

II. Na mocy art. 42 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonej zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 (jednego) roku zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 czerwca 2017 r.

III. Zasądza od oskarżonej M. L. na rzecz oskarżycielki posiłkowej J. O. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego;

IV. Obciąża oskarżoną kosztami postępowania w kwocie 3.479,49 (trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt dziewięć 49/100) złotych i wymierza tytułem opłaty 150 (sto pięćdziesiąt) złotych.

UZASADNIENIE

Dnia 7 czerwca 2017r. oskarżona M. L. w godzinach rannych udała się samochodem marki F. (...) o nr rej. (...) z miejscowości S. w kierunku J.. Pasażerem kierowanego przez oskarżoną samochodu była jej siostra J. L.. Siedziała ona z przodu obok oskarżonej. Miała zapięte pasy. W miejscowości B. oskarżona po wyjeździe z łuku drogi zjechała na skarpę w wyniku czego samochód przewrócił się i ponownie odbił od skarpy i wrócił na jezdnię, gdzie zatrzymał się na dachu.

(dowód: zeznania I. C. – k.88, 491v; B. P. – k.288, 492; (...) – k.290, 492; A. S. –k.292, 492v; D. J. – k.492-493, 298; J. B. – O. – k.490-491; I. K. – k.493; S. K. –k.493; J. S. – k.493v;

Protokół –k.2, 4-5, 25-26, 268-270; szkic k. 3; zdjęcia –k.6-20; opinia –k.348-373).

W wyniku zdarzenia pasażerka J. L. doznała obrażeń klatki piersiowej z seryjnym złamaniem żeber V-VIII i prawostronną odmę opłucnową.

(dowód: opinie biegłej J. P.).

Oskarżona M. L. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i przed Sądem odmówiła składania wyjaśnień. W śledztwie wyjaśniła, że w dniu zdarzenia jechała wraz z siostrą J. L. do J. i jechała ostrożnie. Wg oskarżonej pewnej chwili podczas jazdy jej siostra krzyknęła „o J.” i chwyciła rękę oskarżonej zrywając ją z kierownicy. W wyniku tego oskarżona straciła panowanie nad pojazdem. Oskarżona dodała, że złamanie żeber u siostry nastąpiło podczas reanimacji.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonej uznając je za wykrętne i skierowane wyłącznie na obronę. Pozostają one w sprzeczności z dowodami uznanymi przez Sąd za wiarygodne oraz logiką i doświadczeniem życiowym.

Za wyjątkiem W. L., żaden ze świadków, którzy byli na miejscu zdarzenia nie mówił, że oskarżona informowała go o zachowaniu siostry, które miało doprowadzić do wypadku. Wydaje się to dziwne, w szczególności, że nie mówią o tym przybyli na miejsce policjanci. Logika i doświadczenie życiowe podpowiada, że jedną z pierwszych informacji przekazanych przez potencjalnego sprawcę zdarzenia winna być tak istotna informacja.

Natomiast zeznania W. L. budzą wątpliwości. Tym bardziej, że świadek zeznając przed Sądem też o tym nie powiedział, a po odczytaniu mu zeznań stwierdził, że wyleciało mu to z głowy. Wydaje się to bardzo dziwne, zważywszy na wagę informacji. Sąd nie dał wiary zeznaniom tego świadka uznając, że jako syn oskarżonej chce on pomóc matce. Po za tym jak już wskazano jego zeznania nie znajdują potwierdzenia w relacjach pozostałych świadków.

Żadna z przesłuchanych osób nie była naocznym świadkiem zdarzenia. Są to osoby, które przypadkowo (I. K., S. K., J. S.) bądź też z racji obowiązków służbowych (I. C., B. P., B. W., A. S., D. J.) znalazły się na miejscu zdarzenia oraz J. B. – O., która jedynie telefonicznie dowiedziała się o zdarzeniu od oskarżonej.

Jak już wskazano najbardziej istotną cechą zeznań tych osób jest brak reakcji o rzekomym alibi oskarżonej. W pozostałym zakresie osoby te opisywały to co zastały na miejscu zdarzenia bądź też przebieg akcji ratowniczej. Sąd dał wiarę zeznaniom tychże świadków, albowiem są one jasne i logiczne. Poza tym Sąd nie dopatrył się powodów, dla których mieliby oni zeznawać nieprawdę. Jedynie z większą ostrożnością potraktowano zeznania oskarżycielki posiłkowej z uwagi na konflikt z oskarżoną. Jednakże również te zeznania znajdują potwierdzenie w innych uznanych za wiarygodne.

Wątpliwości Sądu nie budzi również pisemne opinie biegłych. Są one fachowe i jasne. Nie ma żadnych powodów, by podważać ich przydatność dla sprawy. Szczególne znaczenie dla sprawy ma opinia biegłej J. P. (2), albowiem decydowała ona o kwalifikacji czynu. Tym bardziej, że niedługo po zdarzeniu pokrzywdzona zmarła i istniała konieczność ustalenia ewentualnego związku przyczynowo –skutkowego. Biegła takiego związku między wypadkiem a śmiercią się nie dopatrzyła i uznała, że bezpośrednim skutkiem są jedynie obrażenia klatki piersiowej z seryjnym

złamaniem żeber V-VIII i prawostronna odma opłucnowa. Nadto biegła J. P. (2) złożyła ustną opinię uzupełniającą. Na rozprawie potwierdziła wcześniejsze wnioski. Należy zauważyć, że J. P. (2) jest uznanym i wieloletnim biegłym, z której wiedzy bardzo często korzystają sądy i prokuratury.

W świetle powyższego wina oskarżonej nie budzi wątpliwości, a czyn jej wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 177§1 kk. Oskarżona, bowiem kierując samochodem po drodze publicznej nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym – nie zachowała należytej ostrożności i nie dostosowała prędkości do warunków drogowych – w wyniku czego doprowadziła do wypadku drogowego skutkiem, którego pasażerka pojazdu doznała obrażeń powodujących naruszenie czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Przepis art. 177§1 kk przewiduje zagrożenie jedynie karą pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu z uwagi na to, że oskarżona M. L. jest osobą starszą i niekaraną należało jej wymierzyć karę łagodniejszą rodzajowo. Dlatego też Sąd przy zastosowaniu art. 37a kk wymierzył jej grzywnę. W ocenie Sądu wymiar tej kary uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz bierze pod uwagę cele wychowawcze i zapobiegawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonej. Z uwagi na stopień naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym Sąd uznał za stosowne orzeczenie wobec oskarżonej rocznego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Na poczet tego zakazu zaliczono oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy.

O kosztach w punkcie 3 wyroku orzeczono na podstawie art. 627 kpk. Opłatę wymierzono na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych.